



Wrzawa, strzał w 10 nr 1 (18) 2017/2018

Więcej na szkolnej stronie internetowej:
www.zsp3wroclaw.szkolnastrona.pl

GAZETA SZKOLNA UCZNIÓW SP NR 10
IM. BOLESŁAWA KRZYWOUSTEGO

WRZAWA

W numerze: 100 pytań do nauczycieli, praca w samorządzie, pasje i zainteresowania uczniów, z-jak zwierzęta, sonda korytarzowa, wrocławskie krasnale, wywiad z Dyrektorem, gry komputerowe, kostka Rubika

Aleksandra Grzebyk i Zuzanna Słoń, kl. 4c

Nauczyciel, nauczyciela, nauczycielowi, nauczyciela...

Nauczyciel to jedna z najbardziej wyjątkowych postaci na całym świecie, bo któż inny mógłby każdego dnia ofiarowywać to, co w nim najlepszego, cudzym dzieciom? Z okazji Świąt Naszych Belfrów, postanowiłyśmy zapytać, za co cenią swoją pracę?

p.Teresa Krzyżanowska – *zadowolenie z uczenia małych dzieci,*

Ksiądz Kamil – *możliwość uczenia małych dzieci,*

p.Filip Gryszko – *lubie pracować z dziećmi i młodzieżą,*

p.Alicja Wąsek – *cenie sobie kontakt z małymi osobami,*

p. Asia Sowa – *lubie swoją pracę za spokój i kontakt z miłymi czytelnikami,*

p.Beata Dąbek – *uczniowie mają dużo pomysłów i pasji, które chcą rozwijać,*

p.Renata Sowa – *w mojej pracy zawsze jest coś nowego,*

p.Piotr Szetela – *praca w szkole jest nieprzewidywalna i wesoła,*

p.Agnieszka Zakrzewska – *praca z młodzieżą i dziećmi dostarcza mi dużo satysfakcji,*

p.Agata Kraszevska – *moja praca jest twórcza,*



p.Joanna Kearney – *każdy dzień jest wyzwaniem, a uśmiech ucznia jest bezcenny.*
Dziękujemy za komplementy na nasz temat. Życzymy Wam spełnienia marzeń.

Marcjanna Fedoryszyn, Dominika Majcher, kl.4c i Aleksandra Florek, kl. 5a

Wywiad z Przyjacielem uczniów

Zachęcamy Was Drodzy Czytelnicy do przeczytania wywiadu z Dyrektorem Szkoły, Panem Mariuszem Rusinkiem. Wywiad znajduje się na stronie szkoły Gazetka szkolna/Sukcesy dziennikarzy. Naprawdę warto!



Filip Halarewicz, kl.4c

Mali przyjaciele Wrocławia

Tematem artykułu są krasnale wrocławskie, skąd się wzięły, ile ich jest, jaką pełnią rolę.

Czy wiecie, że we Wrocławiu jest już 321 krasnali i wciąż ich przybywa? Małe skrzaty kryją się w przeróżnych miejscach miasta. Pięknie ozdabiają nasze chodniki. Na temat tego, skąd krasnale się wzięły we Wrocławiu, od wielu lat sprzeczą się ludzie.

Prawdopodobna teoria mówi o Odrzańskich Chochlikach, które przyplłynęły i zostały tu na dłużej. Płatały figle. Sprawiały wiele kłopotów, więc władze miasta postanowiły zwrócić się o pomoc do krasnali. Dzięki Życzliwкови udało się wypędzić Chochliki.

Władze miasta w dowód wdzięczności, postanowiły oddać część Wrocławia małym skrzatom. Ludzie zaprzyjaźnili się z nimi i teraz są jednym z symboli Wrocławia. Skrzaty raz w roku, we wrześniu obchodzą swoje święto.

Oto moja klasa 4c podczas Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.



Alicja Sobieszek, kl. 4c

Samorząd klasowy – z czym to się je?

Jestem Ala. Mam 10 lat i chodzę do klasy IVc. W tym roku zostałam wybrana na przewodniczącą samorządu klasowego. To dla mnie zaszczyt i nowe wyzwanie, ponieważ pierwszy raz pełnię taką funkcję. Czekam na wiele nowych obowiązków i wyzwań. Cieszę się, że w ich wykonaniu pomoże mi mój zastępca – Staś i skarbnik – Igor. Każda z tych trzech ról jest tak samo ważna i odpowiedzialna.

Niektórzy myślą, że samorząd klasowy ma wpływ na wszystko – na to, ile dni ma weekend, co omawiamy na lekcjach albo na to, jak dużo mamy zadawane. Jednak ani przewodniczący, ani nikt inny z rady klasowej, nie ma wpływu na takie rzeczy. Jaka jest

nasza rola? Reprezentujemy klasę, współpracujemy z Wychowawcą, bierzemy udział w spotkaniach Samorządu Szkolnego, informujemy klasę o tym, co postanowił samorząd, organizujemy imprezy klasowe, pomagamy kolegom i koleżankom w trudnych sytuacjach, sprawiedliwie rozwiązujemy różne konflikty.

Najnowszym pomysłem samorządu klasy 4c jest „skrzynka z dobrymi pomysłami”. Wszyscy uczniowie mogą wrzucać do niej kartki z pomysłami na umilenie codziennego życia naszej klasy. Mam nadzieję, że uda nam się dobrze wykonywać wszystkie obowiązki. Chciałabym, żeby klasa była z nas zadowolona i dumna i żeby zawsze panowała u nas zasada „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”.



Maja Florek i Ewelina Kuna kl. 5a

Gimnastyka akrobatyczna – dlaczego warto ćwiczyć?

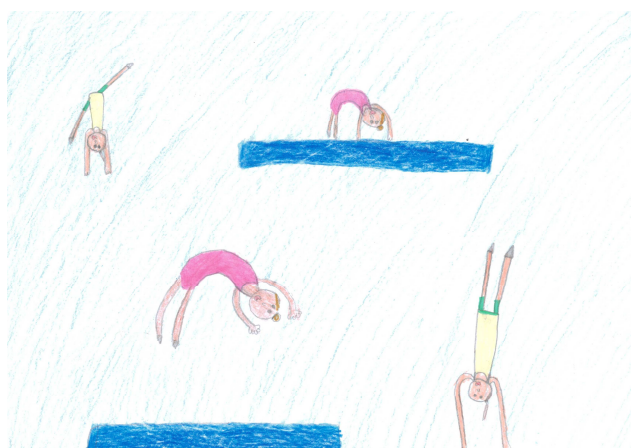
Czy akrobatyka, która wymaga wiele pracy, daje też dużo satysfakcji? Czy ciężka praca się opłaca?

Obecnie gimnastyka akrobatyczna staje się coraz bardziej popularna wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Pomimo, że jest to wymagająca dyscyplina sportowa, na zajęcia może przyjść każdy. Zanim przejdzie się do nauki trudnych ewolucji, trenerzy zaczynają od ćwiczeń ogólnorozwojowych i prostych elementów akrobatycznych. Podstawowe rzeczy,

jakich możesz się nauczyć na zajęciach to: przewroty w przód, w tył, stanie na głowie, mostki, skłony. Natomiast bardziej zaawansowane elementy akrobatyczne, to stanie na rękach, przerzuty, salta.

Uprawianie tego sportu poprawia kondycję fizyczną oraz daje większą niż przeciętna zwinność i gibkość. Uczy panowania nad własnym ciałem i kontrolowania ruchów. Ćwiczenia poprawiają samopoczucie i ogólny stan zdrowia, eliminują wady postawy. Skacząc na trampolinie, można poczuć się wolnym jak ptak.

Polecamy zajęcia z gimnastyki akrobatycznej, zgodnie z przesłaniem – „W zdrowym ciele- zdrowy duch”.



Kamil Łukaczyk, Adam Kaflowski, Paweł Kołtko kl. 5b

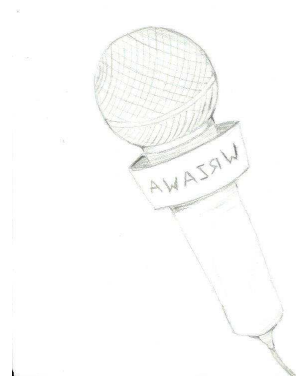
Kto ma lepiej?

W ostatnim tygodniu września zapytaliśmy 52 uczniów SP10- kto ich zdaniem ma lepiej w życiu – kobieta czy mężczyzna? Jak pytani odpowiadali na to pytanie? Oto wyniki sondy korytarzowej:

41 osób uznało, że łatwiej mają chłopcy, ponieważ: mają wszystko na talerzu, nie muszą rodzić dzieci, mają mniej pracy na co dzień i więcej zarabiają.
7 osób uważało, że to dziewczynom jest łatwiej, bo: są ładniejsze, mają bujną wyobraźnię, szybciej idą na emeryturę, wszędzie mają pierwszeństwo

Tylko 4 osoby sądzą, iż płeć nie ma znaczenia. Na ogół tak odpowiadali dorośli. Uważają, że to od nas zależy, czy mamy łatwiej, czy trudniej w życiu. A co Ty sądzisz na ten temat?

Drodzy Czytelnicy, w kolejnym numerze motocyklowa niespodzianka!



Życie mojego kota

Koty są słodkie, prze zabawne, urocze i prowadzą interesujące życie. Obserwuję to u mojego kota, Celi.

Moja kotka ma trzy i pół roku, na imię ma Cela, ale mówimy na nią również Słodzik, Celina, Celstwo. Ma szary pyszczek, łapki i ogon a reszta futerka jest koloru białego. Ma długie, cienkie, białe wasy. Jest śliczna. Lubi bawić się piłeczką, patyczkiem do czyszczenia uszu, żywymi owadami i różnymi małymi przedmiotami. Chętnie ją wtedy obserwuję, bo jest śmieszna. Każdy dzień Celiny jest podobny. Gdy tylko się budzę, już wskakuje do łóżka i czeka na zabawy. Kiedy przychodzę ze szkoły, wita mnie, łasi się, mruczy i jest radosna – chce się bawić. Towarzyszy mi przy odrabianiu lekcji, nauce i oglądaniu telewizji, a wieczorem znowu przychodzi do łóżka. W ciągu dnia dużo czasu śpi.

W kuchni ma swoje jedzenie i picie, jest to specjalna karma i woda w osobnej miseczce, ale mój śmieszny kot i tak woli pić wodę z kranu, w łazience. Bardzo lubi kabanosy łososiowe, dostaje je jako nagrodę po wyczesywaniu futerka. Nie lubi czesania, ucieka, chowa się, dziwnie mruczy. Nie znosi też kąpieli, po której zawsze zwija się w kulkę w ręczniku.



Często robi zadziwiające rzeczy, np. latem poluje na żuki na balkonie, przynosi je do domu i chwali się tym. Potrafi też zjadać ćmy, biegać i skakać za osami czy muchami. Raz złapała małego ptaszka ale na szczęście udało się go uwolnić. Jest zabawna i nie umiałaby być sama, tęskniłaby za nami. Mój kot jest bardzo ciekawski, ale boi się chodzić do weterynarza. Wyczuwa ten moment i ucieka, chowa się pod stół, krzesła lub za kanapą. Bardzo ją kocham i nie wyobrażam sobie życia bez niej.

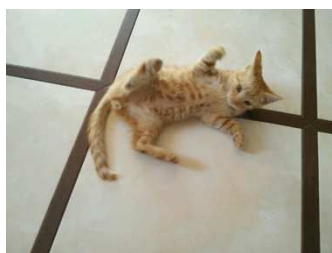
Tygrys moim przyjacielem

W tym artykule opowiem Wam o moim kocie. Mój nowy przyjaciel nazywa się Tygrys. Jest cały rudy i prążkowany. Mam go już dwa miesiące. Oto historia, jak to się stało, że Tygrys zamieszkał razem ze mną.

Zaczęło się od tego, że kiedyś, razem z koleżanką i jej mamą poszłyśmy na spacer do Skansenu w Nadolicach. Tam oglądałam różne kotki: małe i duże, czarne, szare, rude - bardzo je polubiłam. Zamarzyłam o czarnym kocie. W domu opowiedziałam o wszystkim rodzicom.

Któregoś dnia, jak byliśmy ponownie w Skansenie, zobaczyłam małego rudego kotka, który biegał po podwórku. Polubiłam go od razu i myślałam już tylko o nim, wymyśliłam dla niego również imię - Tygrys. Dwa tygodnie później pojechaliśmy do Skansenu po mojego nowego Przyjaciela. Było śmiesznie, bo na początku musieliśmy go oczywiście złapać.

Włożyliśmy go do transportera, a on zaczął miałczeć i kręcić się w kółko. Potem poszliśmy do auta. Tam Tygrys się trochę uspokoił.



Pojechaliśmy do weterynarza na rutynowe badania. Nasz kotek był bardzo dzielny. Po powrocie do domu, wypuściliśmy Tygrysa, a on od razu poszedł do szafy z szybą, bo



zobaczył swoje odbicie. Potem obszedł cały dom. Minął dzień i nadeszła

noc. Śpię sobie, a tu nagle coś ugryzło mnie w stopę!!! Obudziłam się i zobaczyłam, że to Tygrys. Więc wzięłam go na ręce i zaniiosłam do rodziców. Tak upływały nam dni, aż nagle na naszym tarasie pojawił się czarny kot. Tygrys szybko podbiegł do okna tarasu i oba zaczęły na siebie patrzeć i skakać do szyby. Siedziały tak przez pół godziny. Po jakimś czasie zaczęliśmy wypuszczać Tygrysa na dwór. Bardzo mu się to spodobało. Niestety, jest on bardzo szybki i kilka razy nam uciekł. Na szczęście za każdym razem udało się go złapać. Tak minęły moje pierwsze dwa miesiące z Tygrysiem.



Wszystko o kotach

Koty są jednymi z najpopularniejszych zwierząt domowych na całym świecie. W dzisiejszych czasach wiemy, że już w starożytnym Egipcie zwierzęta te były czczone i uznawane za święte. Czy chcieliście kiedyś mieć w domu własnego kota? A może chcecie dowiedzieć się czegoś ciekawego na ich temat?

Istnieją różne informacje na temat tego, kiedy udomowiono kota. Niektórzy uważają, że było to około czterech tysięcy lat p. n. e. Dostępne są jednak dowody na to, że nastąpiło to ok. 7500 r. p. n. e., ponieważ na Cyprze odnaleziono grób mężczyzny z kotem. Dokładnej daty nie znamy, ale wiemy, że w dzisiejszych czasach koty, to nasi zwierzęcy przyjaciele. Godzinami można o nich dyskutować i szukać ciekawostek na ich temat, wybrałam więc tylko te, które uznałam za najciekawsze:

Koty przesypiają 2/3 swojego życia.

W przeciwieństwie do psów koty nie rozpoznają słodkiego smaku.

W XIV w. papież Innocenty VIII uznał koty za wcielenie zła, co poskutkowało masowym paleniem tych zwierząt. Eksterminacja kotów ułatwiła szybki przyrost liczby szczurów, które przyczyniły się do rozprzestrzenienia czarnej śmierci, jednej z największych epidemii dżumy w dziejach ludzkości. Maksymalna prędkość biegnącego kota, to 49 km/h.

Czarny kot to symbol szczęścia w Australii i Wielkiej Brytanii.

Koty mają zazwyczaj po 12 wąsów po każdej stronie pyszczka.

W większości miotów rodzi się od 1 do 9 kotków. W rekordowym miocie na świat przyszło 19 kociąt, niestety 4 z nich nie przeżyły. Ja też mam kota, który dostarcza mi dużo radości.

Wabi się Coffee, ma trzy lata i jest chyba jednym z najbardziej szalonych kotów na świecie.



Marcin Laskowski, kl. 4c

Grać czy nie grać?

W tym artykule wymienię zalety i wady gier elektronicznych.

Niektórzy z uczniów po szkole, a nawet czasami w szkole, grają w różne gry na telefonach. Popularne są: POKEMON GO i CLASH ROYALE. Zaletą pierwszej gry jest konieczność wyjścia z domu i możliwość współpracy z przyjaciółmi.

Druga gra zmusza nas do strategicznego myślenia i uczy nas zawierania sojuszy.

Color switch to gra, która pozwala nam odreagować ciężki dzień w szkole.

Na komórce można także grać w szachy. Początkującym graczom trudno jest wygrać.

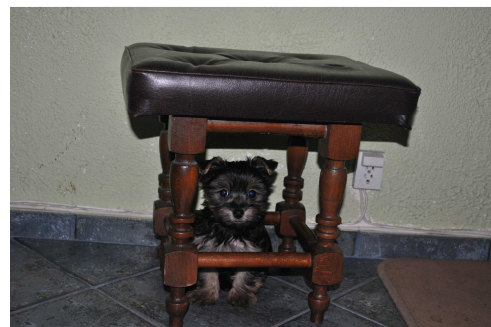
Najnowsza gra, która weszła na rynek to Final fantasy XV. Jest ona przeznaczona raczej dla chłopców. Nie trzeba przy niej myśleć.

Uczniowie lubią grać nie tylko w gry rozwijające. Lubimy grać i latem, i zimą.

Dominika Majcher, kl.4c

Przyjaciół pies

Historia o tym , jak mój pies stał się moim przyjacielem.



Wabi się Tola. Jest rasy york. Jej sierść jest czarna, błyszcząca. Jest trochę śmieszna, ponieważ ma jedno klapnięte ucho i niestety, nie chce nosić kitki tak jak wszystkie yorki. Kiedyś próbowałam jej założyć gumkę na włosy, ale ściągała ją. Jest bardzo szalona i radosna, zachowuje się jak szczeniak, a powinna być trochę poważna, ponieważ ma już 4 lata. Kiedy do niej coś mówimy, to ona tak mądrze kręci główką. Na spacerze boję się ją puszczać ze smyczy, ponieważ wcale się nie boi dużych psów. Słucha się tylko mojego taty. Jest bardzo wybredna w jedzeniu. Ma swoje pośłanie, choć nie chce w nim spać, woli w moim łóżku. Mama wtedy trochę się złości na nią, ale mnie się to podoba, bo mnie wtedy tak przyjemnie grzeje w nogi. Kiedy jestem chora, ona wtedy leży przy mnie bardzo smutna. Uwielbiam, kiedy wracam ze szkoły, a ona skacze, macha przy tym ogonem, który mało nie odpadnie. Zawsze się cieszy na mój widok. Jest przy mnie, nawet kiedy nie mam humoru, jej to nie przeszkadza. Dlatego właśnie jest moim najlepszym przyjacielem na dobre i na złe.

T jak taniec

Każdy ma jakieś pasje w życiu. Naszą pasją jest taniec. Opowiemy, dlaczego jest dla nas taki ważny.

Taniec bardzo kochamy! Uczęszczamy na lekcje już trzeci rok. Niektórzy myślą, że taniec nie jest sportem. Według nas jest, gdyż trzeba dużo ćwiczyć i ruszać się. Lekcje tańca mamy w środę i w piątek. W środę uczymy się tańczyć disco z super panią Agnieszką.

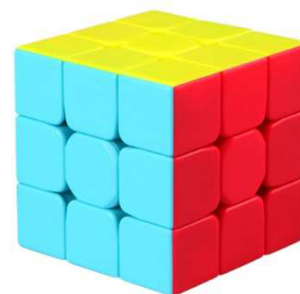
Natomiast w piątek mamy lekcje z panem Zbigniewem, który jest bardzo zabawny. Są to lekcje hip – hopu. Na disco musimy przychodzić w czarnych baletkach, czarnej bluzce i czarnych getrach. Na hip – hop przychodzimy w bardzo luźnych ubraniach. Zajęcia są bardzo wyczerpujące, więc nie możemy zapomnieć o wodzie. Na lekcjach tańca mamy związane włosy, gdyż tego wymagają od nas prowadzący tańce. Po zajęciach dużo rozmawiamy i bawimy się ze znajomymi. Wolimy spędzać ten czas z koleżankami, niż z kolegami. Co roku wyjeżdżamy na obozy i bardzo się nawzajem lubimy. Kochamy taniec!



Wiktor Pandey, Igor Bujacz, kl. 4c

Moda na kostkę Rubika

Zabawka sprzed ery komputerów, która fascynuje kolejne pokolenia. Zwykły sześcián wciągający na wiele godzin zabawy.



Zabawka logiczna wynaleziona przez Erno Rubika w 1974 roku. W 1976 r. taką samą kostkę skonstruował i opatentował w Japonii inżynier, Terutoshi Ishige. Wynalazca kostki, Erno Rubik po raz pierwszy układał kostkę przez miesiąc. Do Polski zabawka trafiła w 1982 roku.

Zabawa kostką polega na ułożeniu kwadratów tak, aby na każdej ścianie wszystkie posiadały jeden kolor. Składa się ona z 27 sześciánów i przegubu umieszczonego w środku. Przegub ten umożliwia każdej z zewnętrznych warstw kostki obrót wokół osi prostopadłej do danej warstwy i przechodzącej przez środek kostki. Liczba kombinacji ułożeń kostki 3x3x3 wynosi ponad 43 tryliony. Od początku rozpowszechnienia kostki Rubika zastanawiano się, nad minimalną liczbą ruchów do rozwiązania każdego ułożenia. W 1995 wiedzano, że optymalna liczba zawiera się w przedziale 20-29. Każdą kostkę da się rozwiązać w 29 ruchach lub mniej.

W 2010 zespół matematyków za pomocą serwerów Google udowodnił, że „boską” liczbą dla kostki Rubika jest 20. Oznacza to, że każde ułożenie można rozwiązać maksymalnie w 20 ruchach.

Kostka Rubika prowokuje od lat do organizacji zawodów oraz bicia rekordów szybkości w jej układaniu.

Rekordy ludzi: w 1982 roku zorganizowano pierwsze mistrzostwa, gdzie poprawny układ pól ułożono w 22,95 sekundy.

Pierwsze ułożenie Kostki Rubika w czasie poniżej 10 sekund w historii miało miejsce 5 maja 2007 roku na Spanish Open, a dokonał tego Francuz ThibautJacquinot.

Rekordy Polski: pierwszy zanotowany wynik układania kostki Rubika 3x3x3 z 1980 roku, wynosi 54 sekundy.

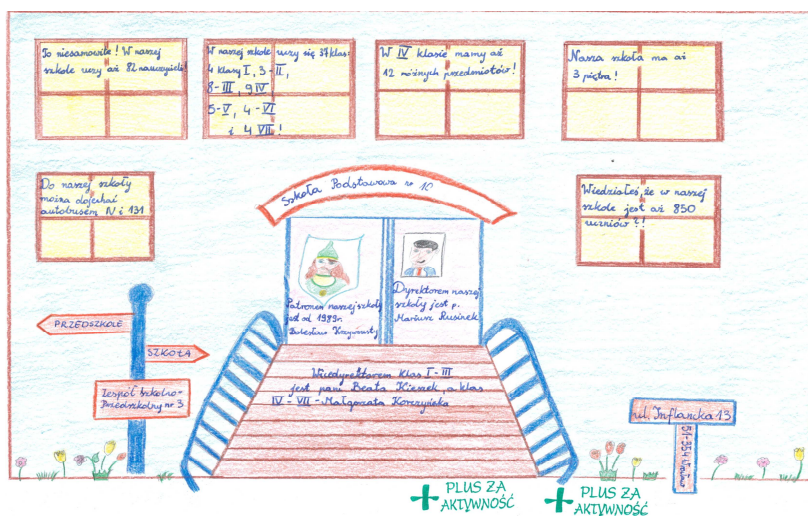


Nadia Krasowska i Kasia Kaniak, kl. 6b

Coś dla koniarzy - Notes



Ilustracja Szkoły Podstawowej 10 – wykonała Alicja Sobieszek z kl. 4c.



Opiekunowie gazety szkolnej – Joanna Kearney kl. 4-7 i Katarzyna Kamińska kl. 1-3

Redaktorzy:

kl. 4c - Amelia Walenciejczyk, Alicja Sobieszek, Dominika Majcher, Marcjanna Fedoryszyn, Agata Wójcicka, Wiktor Pandey, Igor Bujacz, Marcin Laskowski, Amelia Szymańska, Filip Halarewicz, Aleksandra Grzebyk, Zuzanna Słoń, Hanna Starczewska, Natalia Pakos, Dominika Majcher

kl. 5a - Aleksandra Florek, Filip Zdęba, Ewelina Kuna, Lena Olszewska, Maja Florek

kl. 5b - Kamil Łukaczyk, Adam Kaflowski, Paweł Kołtko

kl. 6b - Iga Lis, Katarzyna Kaniak, Nadia Krasowska

numer zamknięto 6 października 2017 r.